E-papierosy nowym nałogiem młodzieży

Kategoria: Polityka Zdrowotna
Opublikowano: poniedziałek, 28, grudzień 2020 09:21
Patrycja Grebla-Tarasek
Odsłony: 2756

Rzecznik Praw Dziecka alarmuje o szkodliwym działaniu e-papierosów na życie i zdrowie dzieci i młodzieży. Jak wynika z badań już co czwarty nastolatek pali e-papierosy. Ponad połowa z palących robi to praktycznie codziennie, głównie dla rozrywki i odstresowania. Co czwarty nieletni palacz czuje się uzależniony, równie wielu pali już od co najmniej dwóch lat. Zdecydowana większość pali w domu i w szkole, samemu kupując e-papierosy, co jest złamaniem prawa.

Na zlecenie Rzecznika Instytut Badań Pollster przeprowadził badanie wśród polskiej młodzieży na temat używania e-papierosów. Z badań wynika, że 34 procent młodych e-palaczy (w wieku 16-17 lat) pali od ponad roku, 31 procent – od dwóch do pięciu lat, a 4 procent ponad 5 lat!

Z badania wynika, że e-papierosy pali dla rozrywki 58 procent młodych palaczy, przez napięcie lub stres – 47 (w przypadku papierosa tradycyjnego już 66 procent), z nudów – 45, jako sposób na zrobienie sobie przerwy od nauki – 43, przy okazji „pogadania sobie z ludźmi" – 39, a z ciekawości – 36 procent. Wśród młodych palaczy tylko 11 procent badanych porzuciło tradycyjne papierosy na rzecz e-papierosów. A 13 procent po zapaleniu e-papierosa zaczęło palić tradycyjne papierosy.

Dla 69 procent palącej młodzieży e-papierosy poprawiają nastrój, odprężają, relaksują i dają chwilę wytchnienia. 37 procentom pomagają nawiązać relacje z ludźmi, 35 – pomagają się skoncentrować, a dla 30 procent stwarzają przyjazną atmosferę. Co czwarta młoda osoba (26 procent) zaspokaja e-papierosem głód, a 22 procent dodaje sobie nim pewności siebie. E-papieros pomaga zwalczyć zmęczenie 17 procentom badanych.

Aż 77 procent młodzieży pali e-papierosy w domu, co drugi palacz (52 procent) deklaruje, że chodzi w miejsca, gdzie „wszyscy się spotykają na papierosa". 38 procent pali w szkole, np. w toalecie, a 37 procent na przystanku. W klubach pali tylko 32 procent, a na plaży lub w parkach 29 procent.

Najbardziej popularnym smakiem e-papierosa wybieranym przez młodzież jest smak owocowy (90 procent). Co drugi palacz – 52 procent – wybiera smak miętowy. Ale przywiązanie do ulubionego smaku jest bardzo słabe. Jeśli z rynku zniknęłyby e-papierosy smakowe, aż 87 procent dalej by paliło dostępne e-papierosy, kolejne 5 procent zaczęłoby palić papierosy tradycyjne, a tylko 5 procent rzuciłoby palenie.

E-papierosy zerówki, czyli liquidy bez zawartości nikotyny, pali od czasu do czasu 68 procent młodzieży. Połowa e-palaczy uważa, że nie szkodzą zdrowiu, a 37 procent, że nie uzależniają.

51 procent młodych ludzi przyznaje, że o e-papierosach wie mało, ale ta wiedza im wystarcza. 20 procent jest przekonanych, że wie już wystarczająco dużo. Tylko 18 procent chciałoby swoją wiedzę uzupełnić. Źródłem wiedzy są najczęściej znajomi i rodzina 69 procent, internet, w tym fora internetowe 66 procent, a tylko 22 procent dopytuje sprzedawców.

Najczęściej postrzegana różnica między e-papierosami a tradycyjnymi to taka, że e-papierosy ładniej pachną, twierdzi tak 87 procent polskiej młodzieży. Dla 62 procent e-papierosy są smaczniejsze, a 58 procent uważa, że łatwiej jest ukryć e-papierosa przed rodzicami, bo jest bezzapachowy. Dla 58 procent e-palenie jest modne, dla 42 procent tańsze, a dla 40 procent bezpieczniejsze dla osób przebywających w otoczeniu e-palacza.

Wyniki badań są zatrważające. Polska młodzież ma praktycznie nieograniczony dostęp do e-papierosów. Prawo zakazujące ich sprzedaży nieletnim jest martwe. Brakuje też elementarnej edukacji

Phoca PDF

przestrzegającej przed zgubnymi skutkami nałogu. W efekcie połowa młodych ludzi, którzy spróbowali po raz pierwszy w wieku 16-17 lat e-papierosa, zostaje przy paleniu i pogrąża się w uzależnieniu. E-papierosy nie pozostają też bez wpływu na zdrowie młodych ludzi.

Źródło: RPD

Phoca PDF